

**Wyrok z dnia 13 lipca 2000 r.**

**II UKN 639/99**

**Przepis art. 5 KPC nie nakłada na sąd powinności szczegółowego instruowania strony występującej w sprawie bez pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym co do wszelkich możliwych jej zachowań, lecz tylko obowiązek udzielania wskazówek potrzebnych z punktu widzenia prawidłowego przebiegu postępowania i gwarancji prawa strony do obrony.**

Przewodniczący SSN Beata Gudowska, Sędziowie SN: Maria Tyszel, Barbara Wagner (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2000 r. sprawy z wniosku Jacka G. przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddziałowi Regionalnemu w Ż. o dalsze prawo do renty inwalidzkiej rolniczej, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 sierpnia 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

#### **U z a s a d n i e**

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 18 sierpnia 1999 r. [...] oddalił apelację Jacka G. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi z dnia 24 marca 1999 r. [...], oddalającego odwołanie apelującego od decyzji Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddziału Regionalnego w Ż. z dnia 20 lipca 1998 r., przyznającej mu prawo do renty inwalidzkiej rolniczej na okres od 1 lipca 1998 r. do 30 czerwca 1999 r. oraz wstrzymującej wypłatę świadczenia z dniem 1 lipca 1999 r.

Sąd ustalił, że Jacek G., urodzony 4 sierpnia 1970 r., jest uprawniony do renty inwalidzkiej rolniczej z tytułu przekazania gospodarstwa rolnego. W dniu 13 stycznia 1992 r. uległ wypadkowi przy pracy w gospodarstwie rolnym doznając zmiążdżenia ramienia i przedramienia prawego ze złamaniem kości ramiennej, złamania obu kości przedramienia otwartego z ubytkiem skóry i mięśni oraz uszkodzenia nerwu po-

środkowego i promieniowego. Przebyte, wygojone złamanie trzonu i przynasad obu kości przedramienia prawego oraz przynasady kości promieniowej prawej z następową dysfunkcją kończyny górnej prawej miernego stopnia nie powodują długotrwałej niezdolności Jacka G. do pracy w gospodarstwie rolnym w pojęciu art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.). W porównaniu do stanu z 1992 r. nastąpiła u skarżącego poprawa sprawności ruchowej i czynnościowej kończyny górnej prawej. Niewielkie ograniczenie ruchów w stawie nadgarstkowo – promieniowym przy dobrym chwycie i dobrej ruchomości stawów barku i łokcia oraz palców nie stanowi obecnie przeciwwskazania do osobistego wykonywania przez ubezpieczonego niezbędnych prac w gospodarstwie rolnym. W ocenie Sądu, opinia wydana przez biegłych lekarzy chirurga – ortopedy oraz neurologa, z uwzględnieniem dokumentacji lekarskiej oraz po badaniu bezpośrednim skarżącego, zgodna w konkluzji z orzeczeniem Komisji Lekarskiej z dnia 13 lipca 1998 r., jest wiarygodnym dowodem co do stanu zdrowia wnioskodawcy i jego zdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

Jacek G. zaskarżył ten wyrok kasacją. Wskazując jako jej podstawę naruszenie przepisów postępowania, a to: art. 210 KPC „przez przeprowadzenie rozprawy przed Sądem Apelacyjnym i Sądem Okręgowym niezgodnie z tym przepisem”, art. 286 i 232 KPC „przez niezażądanie od biegłych sądowych (...) ustosunkowania się do opinii Lekarza Rzecznawcy i opinii Centrum Rehabilitacji Rolników (...) bądź niepowołanie innych biegłych sądowych”, art. 5 i 212 KPC „przez nieudzielenie powodowi pouczeń przez sądy obu instancji, że może składać wnioski i dowody”, art. 299 KPC „przez nieprzesłuchanie przez Sąd Okręgowy powoda w charakterze strony i niedostrzeżenie tego faktu przez Sąd Apelacyjny”, art. 224 KPC „przez zamknięcie rozprawy bez dostatecznego wyjaśnienia sprawy”, art. 233 KPC „przez dokonanie przez Sąd Apelacyjny /a także Sąd Okręgowy/ niewłaściwej oceny wiarygodności i mocy dowodów (...) oparcie się na niepełnym a nadto sprzecznym materiale dowodowym sprawy”, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi i przekazanie sprawy temu ostatniemu Sądowi do ponownego rozpoznania „przy uwzględnieniu kosztów postępowania według norm przepisanych jako części kosztów procesu”.

W uzasadnieniu kasacji skarżący podniósł, że kolejne komisje lekarskie wykluczały możliwość wykonywania przez niego ciężkiej pracy, w tym także w gospo-

darstwie rolnym. Z Karty Informacyjnej pobytu w Centrum Rehabilitacji Rolników (czerwiec 1998 r.) wynika, że przez dotychczasowe leczenie „nie uzyskano istotnej poprawy w zakresie funkcji prawej ręki, oraz, że przeciwwskazana jest ciężka praca fizyczna”. W dniu 25 czerwca 1998 r. Lekarz Rzeczoznawca Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdził stałą niezdolność skarżącego do pracy, gdyż utrwalone zmiany pourazowe nie rokują poprawy. Odmienna opinia biegłych sądowych wydana została bez odpowiedniego materiału dowodowego. Biegli nie odnieśli się do orzeczenia Lekarza Rzeczoznawcy Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, nie uwzględnili jakiego rodzaju i jakiej wielkości gospodarstwo ubezpieczony prowadzi. Powód w apelacji wnosił o powołanie nowych biegłych, ale jego wniosek nie został uwzględniony. Sąd Apelacyjny powinien był dostrzec błędy i usterki w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i je naprawić. Pomimo obowiązku tej treści nie uczynił tego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja do Sądu Najwyższego przysługuje od kończącego postępowanie w sprawie orzeczenia sądu drugiej instancji (art. 392 KPC). Właściwym środkiem za skarżenia wyroków wydanych przez sąd pierwszej instancji jest apelacja (art. 367 KPC). W takim zatem zakresie w jakim kasacja Jacka G. dotyczy postępowania przed Sądem Okręgowym-Sądem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi i skierowana jest przeciwko wyrokowi tego Sądu nie może być przez Sąd Najwyższy rozpoznana. Okolicznością istotną dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy było ustalenie, czy stan zdrowia Jacka G. czyni go długotrwale lub stale niezdolnym do pracy w gospodarstwie rolnym, a zatem, czy zgodnie z art. 21 ust. 2 i 2a ustawy ubezpieczeniowej, stanowi przeciwwskazanie do osobistego wykonywania przez niego niezbędnych prac w gospodarstwie rolnym w okresie dłuższym niż 6 miesięcy. Ta też okoliczność, jako sporna między stronami procesowymi, wymagała wszechstronnego i dostatecznego wyjaśnienia.

Sąd ma obowiązek prowadzenia postępowania dowodowego do czasu dostatecznego wyjaśnienia okoliczności spornych (art. 217 § 2 KPC). Ocena czy zostały one wyjaśnione dostatecznie czy nie, należy do jego kompetencji. Sąd także decyduje o środkach dowodowych pozwalających na dokonanie ustaleń stanowiących faktyczną podstawę merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 KPC).

Zarzuty niedopuszczenia dowodu z opinii lekarskiej innych biegłych, zaniechania zarządzenia wyjaśnienia przez biegłych treści pisemnej opinii (art. 286 KPC), zaniechania przesłuchania wnioskodawcy w charakterze strony (art. 299 KPC) mogłyby stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną, gdyby skarżący wykazał, że Sąd rzeczywiście uchybił tym przepisom, i że były to uchybienia takiej wagi, iż mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a nadto gdyby określił jak wpłynęły one na wynik sprawy. Samo subiektywne przekonanie skarżącego, że przez dalsze prowadzenie postępowania dowodowego uzyskałby korzystny dla siebie rezultat nie wystarcza do uzasadnienia podnoszonych zarzutów. Skoro zatem Sąd uznał, że sprawa została dostatecznie wyjaśniona, a zebrany materiał dowodowy stanowi wystarczającą podstawę do wyrokowania, zamykając rozprawę nie naruszył art. 224 KPC.

Skierowany przeciwko opinii lekarskiej zarzut, że biegli przy ocenie zdolności Jacka G. do pracy w gospodarstwie rolnym nie uwzględnili wielkości tego gospodarstwa, rodzaju produkcji rolnej i warunków pracy byłby uzasadniony, gdyby kwestie te nie były przedmiotem ustaleń już uprzednio, w postępowaniu przyznającym ubezpieczonemu rentę inwalidzką rolniczą. Wbrew odmiennemu twierdzeniu skarżącego, Sąd drugiej instancji odniósł się do zarzutu apelacji w przedmiocie braku ustosunkowania się biegłych do orzeczenia Lekarza Rzeczoznawcy Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 25 czerwca 1998 r., stwierdzając w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, że nie był on specjalistą właściwym w aspekcie schorzeń wnioskodawcy (nie posiadał specjalizacji z zakresu ortopedii). W konkluzji należy więc stwierdzić, że Sąd wyrokował po dostatecznym wyjaśnieniu okoliczności sprawy, w oparciu o wystarczający materiał dowodowy, który ocenił nie przekraczając wyznaczonych w art. 233 KPC granic swobody.

Zarzut dotyczący nieprawidłowego przebiegu rozprawy apelacyjnej nie został uzasadniony (pomieszczone na s. 3 skargi kasacyjnej uzasadnienie naruszenia art. 210 KPC dotyczy postępowania pierwszoinstancyjnego). Nie potwierdza ich treść protokołu rozprawy, o uzupełnienie lub sprostowanie którego skarżący nie wniósł.

W kwestii zarzutu naruszenia przez Sąd art. 5 KPC należy zauważyć, że powinność udzielania stronom działającym bez adwokata lub radcy prawnego wskazówek co do czynności procesowych i pouczeń o skutkach prawnych tychże czynności oraz skutkach zaniedbań obejmuje jedynie wskazówki „potrzebne”. Zadaniem Sądu nie jest zastępowanie w procesie stron lub jednej z nich. To na stronach procesowych spoczywa obowiązek czynnego udziału w postępowaniu, między innymi po-

przez przedstawianie dowodów ( art. 3 KPC, art. 217 § 1 KPC, art. 232 KPC). Jacek G. korzystał z przysługujących mu praw strony składając wnioski dowodowe i dokonując terminowo innych czynności procesowych. Przy tym zarzut „nieudzielenia powodowi pouczeń przez Sądy obu instancji, że może składać wnioski i dowody” odnieść należy ewentualnie do postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Art. 381 KPC ogranicza bowiem prawo strony do powoływania nowych dowodów w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Najwyższy nie jest sądem kolejnej, trzeciej instancji powołanej do badania okoliczności faktycznych sprawy. W postępowaniu kasacyjnym rozstrzyga się jedynie problemy prawne i w tym aspekcie - zgodności z prawem materialnym i procesowym - podlega kontroli zaskarżone orzeczenie. Załączone do kasacji nowe dowody, pozyskane po wydaniu zaskarżonego wyroku, nie mogą być przeto brane pod rozwagę przy rozpoznaniu kasacji.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393<sup>12</sup> KPC, orzekł jak w sentencji.

=====